

Jeździectwo wytrzymałościowe

Wpisany przez Zbigniew Kacprzyk
wtorek, 20 stycznia 2009 10:40

Przez wieki określenie "konie dzielne" dotyczyło cech wytrzymałościowych konia. Wytrzymałość była szczególnie ceniona i doceniana. Od konia wymagano pokonywania dużych przestrzeni w dobrym tempie. Sytuacja koni całkowicie zmieniła się wraz z uprzemysłowieniem rozpoczętym w XIX wieku. Konie użytkowe powoli zastąpiane są koniami hodowanymi dla sportu i dla przyjemności.

Pierwsze formy sportowe dyscypliny jeździeckich znajdujemy w dziewiętnastowiecznej kawalerii. Kawalerzyści rywalizują w skokach przez przeszkody, w ujeżdżeniu, w wyścigach, w prześcigach wytrzymałościowych. Pierwszym wyścigiem organizowanym w formie wyścigu non-stop na długich dystansach, np. wyścig Warszawa - Pock.

Początki

Przyjmuje się, że pierwsze zawody sportowe w długodystansowych wyścigach konnych zostały rozegrane w USA na początku lat pięćdziesiątych XX wieku. Główny bieg odbył się na dystansie stu mil. Podobne rozgrywki urządzano w Wielkiej Brytanii, Australii i Nowej Zelandii. Od 1955 roku w kalifornijskich gminach organizowany jest wyścig na 100 mil - [Tevis Cup](http://www.teviscup.org/ "Tevis Cup"). W latach sześćdziesiątych sformułowano przepisy tego "maratonu" i pod nazwą ENDURANCE wpisano go na listę konkurencji sportowych. W latach osiemdziesiątych zaczęto rozgrywać Mistrzostwa Europy i Mistrzostwa Świata w tej konkurencji.

W Polsce pierwszy wyścig długodystansowy odbył się w 1986 roku. Cztery lata później przyjęliśmy przepisy międzynarodowe FEI (od tej pory oficjalna, do tej niefortunna, nazwa dyscypliny to "konne rajdy długodystansowe", ale do tej powszechnie mówi się o niej "wyścigi długodystansowe" - ta nazwa znacznie lepiej oddaje sens dyscypliny). Jeszcze w tym samym roku (1990) rozegraliśmy pierwsze oficjalne Mistrzostwa Polski. Były to zawody dwudniowe: 2x100 km. Pierwsze nieoficjalne Mistrzostwa Polski rozegrano w 1989 roku.

W licznych konnych konkurencjach sportowych wymyślonych w minionym stuleciu o zwycięstwie decydowały różne cechy fizyczne koni, ale nie ta najbardziej podstawowa - wytrzymałość. A przecież przez tysiące lat człowiek wykorzystywał konie do przemieszczania się na bardzo dużych przestrzeniach, bo były nieznanymi maratończykami. Potrzebę odbudowania tej cechy koni widzą dziś zarówno hodowcy, jak i selekcjonerzy - koncepcje hodowlane koni przewidują uzyskanie osobników nie tylko pięknych, z efektownym ruchem i dobrze skaczących, ale też wytrzymałych. Duży wpływ na podejmowanie takich działań ma niewątpliwie rosnąca popularność długodystansowych wyścigów konnych. Uprawianie tej dyscypliny sportu daje możliwość powrotu do natury, a której tego nie potrzebuje w dzisiejszych czasach. Jest więc szansa, że ENDURANCE stanie się sportem masowym.

W kategorii popularnej zawodów długodystansowych od jeźdźcy nie wymaga się nadzwyczajnych zdolności technicznych, natomiast oczekuje się od niego wytrwałości, zdolności taktycznych i wielkiej cierpliwości. Nagrodą za ten wysiłek jest już sama możliwość odbycia konnej "sportowej przejażdżki" po malowniczych i ciekawie ukształtowanych terenach. Najlepsze wyniki w tej konkurencji uzyskują konie arabskie lub konie z dużym dolewem krwi arabskiej. Przez setki lat rasa arabska zachowała pierwotne cechy wytrzymałościowe konia. ENDURANCE otworzył przed nią nowe obszary wykorzystania i obecnie araby przestają być koniami tylko do pokazów. Postęp w hodowli koni wytrzymałych jest widoczny nie tylko wśród koni arabskich. Zwyczajami konkursów zostają też mieszańce arabskie lub konie innych ras, które zachowały do dzisiaj wytrzymałość swoich przodków.

Przygotowanie koni do dystansu mistrzowskiego na 160 km (lub 2x100 km) wymaga kilkuletniej, systematycznej pracy. W zależności od dystansu do startu dopuszczane są konie w odpowiednim wieku. W dystansach mistrzowskich mogą uczestniczyć konie po ukończeniu 8 lat.

Rajdy nie polegają wyłącznie na wyścigu. W konkurencji tej jeździec musi znać i wyczuwać możliwości fizyczne swojego konia. Bieg jest

przerywany tzw. branką weterynaryjną, maksymalnie co 40 km. Konie poddawane są szczególnemu badaniu i na następnym odcinku trasy wypuszcza się tylko te, które są w dobrej kondycji. Również na mecie miejsce zajęte przez parę jeździec-koń musi być potwierdzone badaniami weterynaryjnymi. Innymi słowami - zawodnik, który przekroczy linię mety nawet na pierwszym miejscu, ale z koniem okulawionym bądź w złej kondycji, nie jest klasyfikowany.

Zasady

Współczesne zawody rajdowe odbywają się na dystansie 50 - 100 mil (80 - 160 km). Podstawowa zasada zawodów brzmi: przejechać wyznaczony dystans jak najszybciej ale bez uszczerbku na zdrowiu konia. Dla dobra konia dystans dzielony jest na odcinki po których koń jest badany i dopuszczany do dalszego biegu.

Międzynarodowe konkursy (CEI) dzielą się na rankingowe następująco:

- **** (4 gwiazdki): Mistrzostwa Seniorów na dystansie minimum 160 km w ciągu jednego dnia. Juniorzy i Młodzieżowcy na dystansie 120 - 130 km w ciągu jednego dnia.
- *** (3 gwiazdki): Wszystkie konkursy na dystansie 140 - 160 km w ciągu jednego dnia lub konkursy na dystansie 90 - 100 km przez dwa dni, lub konkursy 70 - 80 km przez 3 dni i więcej.
- ** (2 gwiazdki): Wszystkie konkursy na dystansie 120 - 139 km w ciągu jednego dnia lub konkursy na dystansie 70 - 89 km przez dwa dni.
- * 1 gwiazdka): Wszystkie konkursy na dystansie 80 - 119 km w ciągu jednego dnia.

Dystanse poniżej 80 km nie są klasyfikowane przez FEI (Międzynarodowa Federacja Jeździecka). Federacje narodowe zwykle wprowadzają krótsze dystanse dla początkujących koni i jeźdźców.

Zwyczajowo rajdu jest para (jeździec-zawodnik), która przejedzie trasę w najkrótszym czasie, ale te same inne warunki. W sportowych rajdach konnych stosuje się zasady dzielenia dystansu na kilka etapów, zwykle nazywanych etapami. Na końcu każdego odcinka i na mecie komisja weterynaryjna bada konie i zapisuje wyniki ogólnie w karcie weterynaryjnej. Zawsze w pierwszej kolejności oceniana jest wysokość tętna, które weterynarz bada za pomocą fonendoskopu (słuchawki lekarskiej), osłuchując przez 1 minutę klatkę piersiową konia. Tętno nie może przekroczyć 64 uderzeń/min, a koń musi być przedstawiony do badania po upływie maksymalnie 20-30 minut od przyjazdu z trasy. Bada się również odwodnienie (badane na łożatce poprzez odciśnięcie skóry i sprawdzenie czasu powrotu skóry do stanu normalnego), wypełnienie naczyń (badane poprzez nacisnięcie palcem naczyń krwionośnych na dziśsiach i określenie czasu powrotu do stanu wyjściowego), perystaltykę jelit (badane poprzez osłuchiwanie fonendoskopem okolicy brzucha) i ruch. Oprócz wymienionych parametrów podczas badania oceniane są jeszcze: liczba oddechów (badana fonendoskopem lub na podstawie ruchu klatki piersiowej bądź wydychanego powietrza), błony śluzowe (ogólnie są błony śluzowe oka, trzeciej powieki, warg), wypełnienie jamy jamy jamy (badanie poprzez krótkotrwałe uciskanie i obserwację jej powrotu do stanu normalnego), napięcie mięśni (uciskanie mięśni: zadu, łożatki, klatki piersiowej) i wrażenie ogólne. Podobnie wygląda wstępny przegląd weterynaryjny, przed dopuszczeniem konia do startu. Zwykle konie eliminowane są z powodu przekroczenia limitu tętna lub przez kulawiznę. W większości konkursów określona jest też minimalna waga jeźdźcy z rzeźdem, który wynosi 70 kg. W zawodach juniorów nie ma takiego ograniczenia.

Zasady dla pre-rajdów

Konkursy na dystansie poniżej 80 km rozgrywane są według odmiennych zasad niż konkursy "gwiazdkowe". W konkursach tych wprowadza się ograniczenie tempa dla koni i punktuje się kondycję konia. Można stwierdzić, że w tych konkursach chodzi o doprowadzenia konia do mety w dobrym tempie i w bardzo dobrej kondycji. Oceniane są przez lekarzy weterynarii poszczególne parametry opisujące stan konia (odwodnienie,

Jeździectwo wytrzymałościowe

Wpisany przez Zbigniew Kacprzyk
wtorek, 20 stycznia 2009 10:40

wypełnienie naczyń, perystaltyk jelit, ruch.

W przeszłości konkurs w klasie L odbywał się na najkrótszym dystansie około 40 km. Zwycięzca jest parą, która uzyskuje najwięcej punktów obliczanych jako iloczyn prędkości przejazdu i punktów z oceny konia przyznanych przez komisję weterynaryjną. Ponieważ zawodnicy klasy L startują indywidualnie lub w parach, co kilka minut, nie rywalizują ze sobą bezpośrednio, ale czas przejazdu wpływa na ostateczną punktację, czyli miejsce zajęte w konkursie. W konkursie klasy L zawodnik w 15 minut po przekroczeniu linii mety musi przedstawić konia do badania. Wysokość tępna nie może przekroczyć 58 uderzeń na minutę. Podczas badania weterynaryjnego na mecie kontrolowane są następujące parametry: odwodnienie, wypełnienie naczyń, perystaltyk jelit i ruch. Przyjeto następująca punktacja: za ocenę A, czyli najwyższą, uzyskuje się 5 pkt. i dalej odpowiednio: za AB - 4; za B - 3; za BC - 2; za C - 1; ocena D oznacza eliminację. Tak zdobyte punkty są mnożone przez współczynnik prędkości uzyskanej przez zawodnika (współczynnik oblicza się, dzieląc prędkość przez 10, a więc np. dla prędkości 18,7 km/h współczynnik wynosi 1,87). Minimalne tempo przejazdu to 10,0 km/h. Jazda w niższym tempie powoduje eliminację. Podczas badania oceniane są te: liczba oddechów, bony łuzowe, wypełnienie żyły jarzmowej, napięcie mięśni oraz wrażenie ogólne.

W klasie "L", komisja może zorganizować, najczęściej w połowie trasy, bramki lotne, na których ocenia prawidłowość chodu konia oraz jego ogólny stan zdrowotny. W razie wątpliwości koń jest zatrzymywany do dalszego przebadania. Najczęściej do badania ruchu wyznaczona jest ćwieka o długości min. 40 metrów, którą zawodnik pokonuje na koniu kusem. Zawody klasy L rozgrywa się bez limitu wagi.

Wyścigi długodystansowe są pasjonującym przeżyciem dla jeźdźcy. Konkurs często trwa kilka czy nawet kilkanaście godzin. Tak długie obcowanie z koniem i przyrodą jest niezapomnianym przeżyciem.